

HISTORIA

Adam Mączka OFMConv

W NURCIE FRANCISZKAŃSKIM 11(2002)

ZAPOMNIANE KLASZTORY FRANCISZKAŃSKIE – NOWY SĄCZ

Klasztor Braci Mniejszych Konwentualnych w Nowym Sączu był jednym z najstarszych klasztorów franciszkańskich w Polsce. Jego zabudowania wraz z kościołem stanowiły cenny zabytek architektury gotyckiej. Interesująca historia, poparta zapleczem źródłowym oraz życie franciszkanów, ich działalność i wpływ na środowisko stały się inspiracją do napisania niniejszego opracowania.

1. Założenie klasztoru franciszkańskiego w Nowym Sączu

Wśród historyków powszechnie panuje przekonanie, że klasztor franciszkański w Nowym Sączu został ufundowany przez króla czeskiego Wacława II. Potwierdza to tablica marmurowa z kościoła franciszkańskiego, ufundowana w 1640 r., na której napisane jest, że kościół p.w. Narodzenia NMP i klasztor Braci Mniejszych Konwentualnych zostały ufundowane przez Wacława, króla Polski i Czech w 1297 roku¹. Uzasadnieniem tej teorii mógłby być fakt, że Nowy Sącz został lokowany przez wspomnianego króla Wacława II w 1292 r.,

¹ *Ecclesia haec tituli Nativitatis B.M.V. cum suo conventu Fratribus Minoribus Conventualibus fundata et erecta est a Serenissimo Venceslao Poloniae et Bohemiae rege Anno Domini 1297 cuius dedicationis sollemnitatis celebratur Dominica prima post festum Nativitatis Beatae Mariae Virginis. Zob. L. Miske, Synoptica relatio seu brevis descriptio conventuum in provincia maioris et minoris poloniae partis prussiae, 1735, ss. 65–66.*

stąd też ze względu na układ urbanistyczny starego miasta, w który wkomponowany jest kościół i klasztor franciszkanów, jego zabudowania nie mogły wcześniej powstać, dopiero po lokacji miasta na prawie niemieckim². Z kolei to tłumaczyłoby powody fundowania klasztoru franciszkańskiego w nowo założonym mieście przez Waclawa II, który idąc za duchem czasu nie tylko pragnął zapewnić mieszkańcom dobrą opiekę duchową oraz miejsce do nabożeństw i modlitw, ale także podnieść prestiż miasta.

Wspomnianą datę potwierdza również przywilej królewski nadany kościołowi i klasztorowi franciszkanów (dokładnie nie wiadomo, kiedy wydany), według którego król Waclaw II fundował klasztor w Nowym Sączu w 1297 r. (*Venustum hoc Dei tabernaculum Divae Matri Jesu dicatum ad usum Conventus a Serenissimo, Clementissimo Venceslao Poloniae et Bohemiae Rege erectum Seraphici Francisci Fratribus Conventualium 1297*). Historyk franciszkański Bonawentura Makowski (XVIII w.) stwierdza jednak, że według znanych polskich dokumentów historycznych król Waclaw II został koronowany na króla Polski w Gnieźnie przez arcybiskupa Jakuba Świnkę w 1300 r., tak więc wcześniej nie mógłby założyć ani Nowego Sącza, ani klasztoru franciszkanów, jak dopiero po koronacji³.

Również historyk Jan Długosz w XV w. łączy założenie Nowego Sącza i wybudowanie klasztoru franciszkańskiego z królem Waclawem II. Zwraca on uwagę, że dawne drewniane zabudowania z czasów fundacji zostały zastąpione monumentalnymi budowlami z kamienia. Założenie Nowego Sącza i klasztoru franciszkanów Długosz datuje na 1303 r., co wydaje się bardziej prawdopodobne, gdyż odpowiadałoby to podawanym datom panowania Waclawa II w Polsce (1300–1305)⁴.

Fundację klasztoru franciszkanów w Nowym Sączu w zupełnie odmiennych okolicznościach przedstawia *Księga przywilejów* z archiwum miejskiego, pochodząca z XVII w. Z relacji wynika, że księżna Gryfina, wdowa po księciu Leszku Czarnym, z obawy przed najezdami tatarskimi chciała przenieść klasztor klarysek ze Starego Sącza do ufortyfikowanego Nowego Sącza, który wówczas nazywano Kamienicą. Jan Bogaty, obywatel Kamienicy i wódarz św. Kingi, zgodził się podarować swój grunt i wybudować na nim nowy klasztor dla sióstr. Jednak po wybudowaniu klasztoru siostry klaryski zmieniły zamiar przeniesienia się do nowego miejsca ze względu na pewne niedogodności, a wybudowany klasztor podarowały braciom franciszkanom⁵. Pewnym potwierdzeniem tego przekazu jest

² Por. J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, t. 3, Lwów 1901, ss. 31–33.

³ Por. B. Makowski, *Brevis descriptio Conventuum Provinciae Poloniae Ordinis Minorum Conventualium S.P. Francisci*, Varsaviae 1762, ss. 77–85.

⁴ Por. J. Długosz, *Liber Beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 3, Kraków 1864, s. 467.

⁵ Por. J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, s. 32.

informacja, którą podaje historyk franciszkański Bonawentura Makowski w swoim dziele. Pisze on, że klaryski ze Starego Sącza około roku 1303 przekazały swój klasztor niedawno zbudowany w Nowym Sączu, franciszkanom⁶.

Raczej za mało wiarygodny należy przyjąć przekaz prowincjała Adama Goskiego w księdze wizytacyjnej z lat 1612–1615. Mówi on, że klasztor dla franciszkanów w Nowym Sączu, sprowadzonych z Krakowa oraz murowany kościół p.w. Matki Bożej, fundowała św. Kinga w 1241 r.⁷ Przekaz ten pochodzący z XVII w. nie jest potwierdzony żadnymi źródłami, a jego autor prawdopodobnie odwołuje się jedynie do tradycji i być może myli założenie klasztoru w Nowym Sączu, z założeniem klasztoru franciszkanów w Starym Sączu, który prawdopodobnie powstał w podanym okresie i mógł być fundowany przez św. Kingę.

Bardziej realny jest przekaz ojca Konstantego Franciszka Małęgowskiego, który w swoim opisie klasztorów prowincji polskiej franciszkanów z 1679 r. podaje, że konwent w Nowym Sączu został założony w 1303 r. przez króla Wacława⁸.

W świetle zakonnych dokumentów historycznych datę przybycia pierwszych braci należałoby jednak przesunąć kilka lub kilkanaście lat wcześniej. Najstarsze bowiem kroniki prowincji czesko-polskiej przekazują, że w Sączu odbyła się kapituła prowincjalna w święto Narodzenia NMP 1287 r., na której wybrano prowincjała Teodoryka Polaka⁹. Teorię taką potwierdza również historyk franciszkański K. Biernacki, który pod wspomnianą datą umiejscawia to samo wydarzenie¹⁰. Potwierdzeniem istnienia już w tym okresie klasztoru w Nowym Sączu mógłby być przekaz o tym, że w 1289 r. w klasztorze w Nowym Sączu umarł i został pochowany były spowiednik bł. Salomei, brat

⁶ Por. K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 1, Kraków 1937, s. 377. Informację taką zamieścił K. Kantak na podstawie dzieła B. Makowskiego (*Opuscula I. Chronicorum prov. Poloniae*, s. 38). Dzieło znajdowało się w Bibliotece Narodowej we Warszawie i zaginęło w czasie II Wojny Światowej.

⁷ Por. *Methodus duplicis visitationis spiritualis et temporalis totius Provinciae Poloniae cura et vigilantia A.R.P. Adami Goski 20 Iunii 1612–20 Iunii 1615* – w posiadaniu Archiwum Franciszkanów w Krakowie [dalej AFK].

⁸ Por. AFK *Notiones precipuae de omnibus fere conventibus Provinciae Poloniae Ordinis Minorum Conventualium per P. Bac. Constantinum Franciscum Małęgowski secretarium Provinciae circa 1679*.

⁹ *In Nativitate beatae Virginis fuit capitulum in Zandez in quo provincia elegit sibi fratrem Theodoricum*. zob. *Cronicon Boemicum*. w: J. Kloczowski [red.], *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 1, cz. 2–3, Lublin 1982, s. 369; *Hoc anno Sander[?] Capitulum Provinciale Celebratum fuit et electus in Provincialem Bohemiae et Poloniae in Festo Nativitatis Beatae Virginis Pater Theodoricus Polonus*. Zob. *Fragmenty kroniki Jana Ludwika Impekhovena dotyczące prowincji czesko-polskiej dla lat 1225–1515*, w: J. Kloczowski [red.], *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 1, cz. 2–3, Lublin 1982, s. 440.

¹⁰ Por. K. Biernacki, *Speculum Minorum, Cracoviae 1688*, s. 214.

Wojciech¹¹. Późniejszy historyk Bonawentura Makowski mówi jednak, że jest nieprawdopodobne, aby w 1287 r. odbyła się kapituła w Nowym Sączu. Bardziej realnym miejscem tej kapituły jest Stary Sącz, a kronikarze mogli pomieścić dwie nazwy i zamiast Starego Sącza umieścić Nowy Sącz¹².

Tak więc, skoro większość źródeł potwierdza, bądź przychyliła się do przyjęcia okresu panowania króla Wacława II jako czasu założenia klasztoru w Nowym Sączu, wydaje się słusznym stwierdzenie, że klasztor ten został fundowany w czasie panowania tegoż króla na tronie polskim, a więc w latach 1300–1305.

Jest rzeczą pewną natomiast, że klasztor istniał w 1310 r., ponieważ rok ten podany jest w dokumentach dotyczących apelacji ksieni Anny, klasztoru klarysek w Starym Sączu u papieża Klemensa V w sprawie klątwy nałożonej przez Baldwina, opata cysterskiego z Rudy, na proboszcza Wawrzyńca w Łącku. W tej apelacji wymienieni są bracia z klasztoru w Kamienicy, czyli w Nowym Sączu¹³.

2. Lata świetności klasztoru w Nowym Sączu

Klasztor w Nowym Sączu od samego początku musiał należeć do bardziej znaczących klasztorów w prowincji czesko-polskiej, skoro wkrótce po założeniu, bo już w 1305 r. odbyła się tam kapituła prowincjalna zwołana na 8 września, w święto Narodzenia NMP¹⁴. W 1318 r. odbyła się kolejna kapituła prowincjalna, na którą oprócz licznie zgromadzonych ojców prowincji przybyli wizytatorzy z Węgier i Siedmiogrodu – bracia Tomasz i Elanus¹⁵. Znaczenie klasztoru nowosądeckiego wzrastało z roku na rok, bowiem w 1328 r. odbyła

¹¹ Por. tamże, ss. 270–271. *Anno 1289 B. Adalbertus Ordinis Minorum Conventualium B. Salomeae confessarius et Confessor Christi, (...) moritur Sandeciae Novae apud Minores Conventuales sepultus die 15 Novembris.*

¹² Por. B. B. Makowski, *Brevis descriptio*, ss. 77–85.

¹³ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 2, Kraków 1876–1905, s. 220 (*Lecta est haec appellatio nonis Decembris 1310 in parochia et ibidem apud Fratres Minores et Sorores in ipsarum ecclesia, item apud Fratres eiusdem Ordinis in Camenicia*).

¹⁴ K. Kantak, *Franciszkanie*, s. 112. Kroniki podają, że kapituła ta odbyła się w Litomierzycach w Czechach lub w Sandomierzu, jednak K. Kantak twierdzi, że nie mogła się odbyć w Czechach, bo nie ma zgody w przekazie wśród czeskich kronikarzy, podobnie nie mogła się odbyć w Sandomierzu, bo klasztor franciszkanów w 1257 r. został przeniesiony do Zawichostu. Kantak powołując się na kronikę Impekhovena, który podaje właśnie Sandomierz jako miejsce kapituły, jest przekonany, że autor pomylił się z nazwą i że chodzi o Nowy Sącz (Sandecz). Potwierdzeniem tej teorii mógłby być fakt, że w Nowym Sączu król Wacław II fundował nowy klasztor w tym czasie i że kapitułę zwołano w święto Narodzenia NMP, a pod takim wezwaniem był kościół franciszkanów w Nowym Sączu. Być może kapituła miała oficjalnie zainaugurować działalność w Nowym Sączu.

¹⁵ Por. *Kronika Fürstenhaina*, w: J. Kłoczowski [red.], *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 1, cz. 2–3, Lublin 1982, s. 454 (*A. 1318 capitulum in Sandecz ubi eligitur 18us minister provinciae*

się tutaj kolejna kapituła prowincji czesko-polskiej, na której burzliwie rozważano położenie zakonu po zerwaniu kontaktów generała Michała Ceseny z papieżem Janem XXII. Papież ze względów politycznych, a także doktrynalnych pozbawił generała urzędu i nakazał wybrać następcę¹⁶. Ostatni raz w XIV stuleciu bracia spotkali się na kapitule w Nowym Sączu w 1358 r.¹⁷.

W XV w. klasztor w Nowym Sączu nadal należał do ważnych konwentów czesko-polskiej franciszkańskiej prowincji. W tym stuleciu dwukrotnie odbywały się tam kapitule prowincjalne. We wrześniu 1437 r. w święto Przeniesienia Ciała św. Stanisława, bracia zebrali się w konwencie nowosądeckim, aby na kapitule omawiać i rozwiązywać ważne problemy prowincji. Prowincjałem był wtedy Jan Kmita¹⁸.

Druga kapituła w tym stuleciu w Nowym Sączu odbyła się pomiędzy latami 1478–1487. Trudność określenia dokładnego roku wynika z braku informacji w kronikach. *Kronika Fürstenhaina* podaje, że w 1478 r. na kapitule w Krakowie prowincjałem został wybrany Marcin ze Lwowa, który odbywał kapitule w następnych latach w: Krakowie, Lwowie, Nowym Sączu oraz w Kłodzku. Niestety nie są podane daty tych kapituł. Swoje rządy ów prowincjał zakończył w 1487 r. z powodu śmierci. Tak więc w czasie jego urzędowania (1478–1487) odbyła się kapituła prowincjalna w Nowym Sączu¹⁹. Ostatnia kapituła prowincjalna odbyła się w Nowym Sączu w roku 1642. Na tej kapitule został wybrany na prowincjała o. Franciszek Marcinkowski – były gwardian nowosądecki, bardzo zasłużony zakonnik²⁰.

Franciszkanie od samego początku swojej obecności w Nowym Sączu cieszyli się dużą popularnością wśród wiernych. Mając wielu protektorów i dobrodziejów mogli dobrze prosperować oraz pozwolić sobie na wybudowanie pięknego kościoła i klasztoru. Pacelę pod budowę zabudowań klasztornych otrzymali w obrębie murów miejskich. Najstarsze przekazy mówią, że kościół i klasztor od początku były murowane. Kościół z pięknymi sklepieniami i dachówką kryty, górował nad zabudowaniami Nowego Sącza²¹.

fr Martinus de Boleslavia, praesentibus visitoribus de Dacia fr Thoma et fr Elavo); Fragmety kroniki Jana Ludwika Impekhowena. jw. s. 442 (Celebratur in festo Nativitatis Beatae Virginis Capitulum in Sandez praesidentus Partibus Visitoribus Patre Thoma et Patre Alano de Dacia, et electus fuit Pater Martinus de Woeshlawia, in hoc capitulo; K. Biernacki, Speculum, s. 245.

¹⁶ K. Biernacki, *Speculum*, ss. 247–248; K. Kantak, *Franciszkanie*, s. 114.

¹⁷ Por. *Cronicon Boemicum*, s. 389.

¹⁸ Por. *Kronika Fürstenhaina*, s. 458; *Fragmety kroniki Jana Ludwika Impekhowena*, s. 446.

¹⁹ Por. *Kronika Fürstenhaina*, s. 459 (A. 1478 fuit capitulum provinciae Cracoviae. Fr. Martinus Leopoliensis fuit in ministrum provinciae electus (...). Capitula celebravit Cracoviae, Leopoli, Sandeciae, Glacii); Por. *Fragmety kroniki Jana Ludwika Impekhowena*, s. 447.

²⁰ Por. K. Biernacki, *Speculum*, s. 286.

²¹ Por. AFK *Via et methodus visitationis cura P. Joannis Donati Caputo Provincialis Poloniae*.

Wizytacje prowincjalów z XVI, XVII i XVIII w. potwierdzają fakt, że klasztor w Nowym Sączu odgrywał ważną rolę wśród innych konwentów w polskiej prowincji franciszkańskiej. Posiadał odpowiednie uposażenie; kościół i budynki klasztorne od początku murowane, z pięknym wystrojem oraz obszernym ogrodem; liczne przywileje i odpusty, które przyciągały wiernych i dobrodziejów; duża liczba (przeważnie 10–12) braci w konwencie – to wszystko świadczyło o znaczeniu tego klasztoru.

Najstarsza wizytacja z 1596 r. przeprowadzona przez ówczesnego prowincjała Jana Donato Caputi dostarcza nam szczegółowych informacji na temat nowosądeckiego konwentu²². Wtedy gwardianem, a zarazem kustoszem krakowskiej kustodii (co też świadczy o prestiżu klasztoru) był ojciec Hieronim Carellus. W konwencie mieszkało oprócz gwardiana jeszcze innych 8 zakonników: o. Szymon Dunaiovita, kaznodzieja; o. Marcin z Piotrkowa, spowiednik; o. Damian z Radziejowa, kwestarz; br. Wawrzyniec z Clepardiensis, kwestarz; br. Bonawentura z Krakowa, student oraz dwóch braci nowicjuszów – Henryk Livioriensis i Jakub Cieskoviensis.

Klasztor odrestaurowany przez gwardiana Hieronima Carellusa po klęsce pożaru w 1522 r., był pięknie położony nad Dunajcem. Z tyłu klasztoru znajdował się duży ogród z drzewami owocowymi. Kościół murowany pokryty dachówką posiadał murowany główny ołtarz, osiem bocznych ołtarzy oraz trzy kaplice: jedna Matki Bożej, odrestaurowana wraz z chórem kościelnym staraniem ówczesnego gwardiana; druga nazywana imieniem św. Bernardyna; oraz trzecia dedykowana św. Katarzynie, w krużganku. Zakrystia cała murowana i bardzo dobrze wyposażona w paramenty liturgiczne przez ojca kustosza i gwardiana²³.

Klasztor murowany pokryty gontem, posiadał 5 cel zakonnych w dormitorium dla braci oraz dwa osobne pokoje dla gwardiana i kaznodziei. Refektarz również był murowany. Klasztor posiadał także bibliotekę (23 księgi teologiczne i kaznodziejskie), infirmerię i forystarium. Wizytacja prowincjała Romartowskiego w 1598 lub 1609 r. wspomina o nowej dzwonnicy i dwóch dzwonach²⁴. Zaś wizytacja z 1615 r. wspomina o nowych organach za 300 flp.²⁵.

Anno Domini 1596. A. A. Karwacki, *Materiały do historii konwentów franciszkańskich w Prowincji Polskiej*, t. 9, s. 235 (rkps w AFK).

²² Por. AFK *Via et methodus visitationis*; A.A. Karwacki, *Materiały*, ss. 243–245.

²³ Inwentarz kościoła i zakrystii zob. AFK *Via et methodus visitationis*; A. A. Karwacki, *Materiały*, ss. 245–246.

²⁴ AFK *Inventarium rerum et bonorum omnium Ecclesiarum de Conventum totius Provinciae Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae sub felici administratione A.R.P. Joannis Romartovii Artium et S.T.D. Ordinis Minorum ... Provincialis 1598 vel 1609*.

²⁵ AFK *Acta visitationis localis et personalis Conventuum per P.M. Joannem Donatum Caputum a Cupertino Visitatorem et Commissarium Generalem totius Germaniae et Poloniae Provinciarum inchoata anno 1615, die 29 augusti*.

Liczne przywileje odpustowe, indulty i pozwolenia od papieży, biskupów i wyższych władz zakonnych ułatwiały działalność duszpasterską nowosądeckich franciszkanów. Z ważniejszych i bardziej interesujących przywilejów klasztor posiadał w tym czasie: pozwolenie na spowiedź i udzielanie Komunii św. w swoim kościele, wydane przez Janisława, arcybiskupa gnieźnieńskiego w 1335 r., w którym arcybiskup jednocześnie zabronił powtarzania tych praktyk w kościele parafialnym i kategorycznie zabronił proboszczom praktykowania takich form; odpust Piotra, biskupa krakowskiego i poznańskiego na 40 dni za złożenie ofiary na odbudowę kościoła; przywilej słuchania spowiedzi od papieża Bonifacego z 1398; bullę papieża Sykstusa V dla bractwa Paska św. Franciszka; indult na odpust zupełny Sykstusa V w święta franciszkańskie; indult biskupa Gardiensis Zachariasza na 100 dni odpustu dla wszystkich wiernych w święta Matki Bożej z roku 1521²⁶.

Uposażenie klasztoru w tym czasie nie było duże. Klasztor był w posiadaniu kilku ogrodów w pobliżu miasta oraz pola z łąką (prawdopodobnie chodzi o najstarszy znany zapis dla klasztoru z 1388 r., który uczynił M. Smyto, syn Piotra Neorza palatyna sandomierskiego, dziedzica wsi Zeleznikowa)²⁷. Franciszkanie zobligowani byli tym zapisem do sprawowania mszy św. za zmarłych z rodziny, raz w tygodniu, w poniedziałki. Inne najstarsze zapisy przypadły na następujące lata: 1389²⁸; 1420²⁹; 1428³⁰; 1434³¹; 1456³²; 1546³³.

²⁶ Por. *Via et methodus visitationis*; A. Karwacki, *Materiały*, ss. 244–245.

²⁷ Por. B. Makowski, *Thesaurus Provinciae Poloniae*, t. 1, Essen–Gdańsk 1995, ss. 189–204. W dokumentach wizytacyjnych Jana Donati Caputo zapis ten widnieje pod rokiem 1288 i uczyniony jest przez kogoś innego (*Domina Śmielowa*), ale dotyczy tej samej miejscowości.

²⁸ Obligacja do jednej mszy św. w tygodniu i do jednej w roku w rocznicę wraz z Noctorium, za Mikołaja Gładysza, dziedzica Stadla. Por. B. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 190.

²⁹ Obligacja do jednej mszy św. w tygodniu przy ołtarzu św. Krzyża za podarowanie pola na uposażenie i w posiadanie siostrom klaryskom w Starym Sączu przez Bartłomieja Królikowicza i Elżbietę, z którego dochodów odrestaurowano kościół braci w Nowym Sączu. W zapisie są wymienieni zakonnicy wtedy przebywający w klasztorze: (*P. Nicolai Halbergast Guardiani, cum Fre Nicolao Theutonicorum Praedicatorum, Joanne Russin Lectore et Vice-Guardiano, F. Nicolao Mysz, Fr. Joanne Mogila*). Zob. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 190

³⁰ B. Makowski, *Thesaurus*, s. 190. Donacja klarysek ze Starego Sącza (*Ven. bles Kenna Abbatissa, Margaritha Wążerowska Sacristiana, Catharina Cantrix, Helena Cameraria, Beata Portulana, Euphemia Cancellaria Sorores, totusque Conventus Ordinis S. Clarae Monasterii in Antiqua Sandecz praedictam donationem praedioli pro parte Conventus Novae Sandecz confirmant*).

³¹ Zapis dwóch łąków pola przez G.D. Piechnę de Kampanow, żonę Adama de Thur, Sędziego ziemii Lanciensis we wsi Zeleznicka Wola. Potwierdził to król Zygmunt August w 1558 r. Zob. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 190.

³² Zapis ogrodu przez królową Zofię żonę króla Władysława, za co franciszkanie zobowiązali się sprawować dwie msze czytane w tygodniu po wieczne czasy. Zob. AFK *Via et methodus visitationis*; A. Karwacki, *Materiały*, s. 245; B. Makowski, *Thesaurus*, s. 190

³³ Kapitał zapisany przez Mikołaja Branickiego dziedzica wsi Grabie na sumę 100 fl. na trzy msze św. w tygodniu. Zob. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 191.

W 1611 r. pożar miasta pochłoniął wiele zabytkowych zabudowań Nowego Sącza, w tym dużą część zamku królewskiego, ratusz, kolegiatę, baszty i dachy na murach fortecznych, a także kościół i klasztor franciszkanów. Spłonął ołtarz z uznawanym za cudowny obrazem *Oblicza Pana Jezusa*, sam obraz w powszechnym mniemaniu cudownie ocalał³⁴.

Dwa lata po tym wydarzeniu klasztor nowosądecki wizytował prowincjał Adam Goski. Gwardianem był wtedy Hieronim Fagilius, a w klasztorze przebywało 5 ojców (o. Franciszek z Przemyśla, kaznodzieja; o. Stanisław Bielavius, prezydent konwentu; o. Dominik z Pyzdr, zakrystian, o. Ambroży Wośicki, kwestarz; o. Stanisław Tereszko, spowiednik) oraz 2 kleryków (br. Marek z Krakowa i br. Sylwester ze Starego Sącza).

Sam prowincjał stwierdził, że z powodu częstych pożarów klasztor i kościół popadły w ruinę. Kościół nie był jeszcze całkowicie odbudowany. Funkcjonowały tylko dwie kaplice, które nie uległy wielkiemu zniszczeniu, a mianowicie: Przemienienia Pańskiego i św. Bernardyna. Pozostałe dwie kaplice: św. Mikołaja i na krużganku nie były jeszcze odbudowane, podobnie ołtarze. Z klasztoru ocalał tylko refektarz, krużganki i dwa korytarze. W 1613 r. już były odbudowane cele zakonników (15) i dormitorium z osobnym murowanym hypocaustum i piecem, czyli ówczesnym systemem grzewczym (znajdującym się na dziedzińcu) oraz pokój dla kaznodziei. Gwardian mieszkał wtedy w osobnym drewnianym domku, który był wyposażony w jeden pokój z systemem grzewczym, posiadał także dziedziniec. W klasztorze były dwie spiżarnie, komórka oraz obok klasztoru drewniana stajnia. Ogród był otoczony z jednej strony murem miejskim, a z drugiej płotem. Znacznie powiększył się majątek stały klasztoru. Łąki, pola uprawne, dwa folwarki z domami drewnianymi i ogrodami warzywnymi, domy w mieście, trzy kapitały po 100 fl., z których klasztor otrzymywał miesięcznie po 5%, stanowiły uposażenie klasztoru³⁵.

Po zniszczeniach przez pożar w 1611 r. franciszkanie bardzo szybko odrestaurowali kościół i klasztor. Wizytacja z 1618 r. komisarza Antoniego Cerviniego opisuje wygląd zabudowań, a sam komisarz chwali gwardiana i całą wspólnotę za dokonaną pracę. Kościół był odrestaurowany, pokryty dachówką wypalaną, wewnątrz zdołał go nowy, piękny ołtarz główny i nowa ambona. W 1620 r. w kościele zamontowano nowe, dziesięciogłosowe organy, a przy kościele wzniesiono wysoką murowaną dzwonnice³⁶.

³⁴ *Acta Castrensia Relationes saec. XVI–XVIII*, t. 112, s. 346. Cyt. za A. Karwacki, *Materiały*, s. 230.

³⁵ *AFK Methodus duplicis visitationis*.

³⁶ *AFK Visitatio localis et personalis Conventuus per P. M. Antonium Cervinum Vicarium et commissarium generalem Provinciae O.M.C. incepta AD 1618 die ultima aprilis*.

Kolejne protokoły wizytacyjne klasztoru nowosądeckiego potwierdzają dobre prosperowanie konwentu. Świadectwem tego są liczne zapisy kapitałów i stałego majątku, legaty mszalne, ofiary i wota składane do kościoła, hojnie wyposażona zakrystia w różnego rodzaju paramenty liturgiczne ze złota i srebra³⁷. Najwięcej zapisów, kapitałów i legat na rzecz klasztoru nowosądeckiego miało miejsce od poł. XVII do poł. XVIII w. One w zasadzie stanowiły utrzymanie zakonników, ale jednocześnie obciążały ich nowymi obligacjami do sprawowania mszy św. za dobrodziejów³⁸.

W 1622 r. franciszkanie nowosądecy zyskali kolejnego dobrodzieja w osobie Jana Dobka Łowczowskiego, herbu Gryf. Był on posłem króla Zygmunta III do Turcji, Szwecji i Moskwy. Po wojnie z Turkami w 1622 r. zbudował własnym kosztem kaplicę grobową przy kościele franciszkańskim, w której po śmierci (1628 r.) spoczął razem z żoną. Na utrzymanie tej kaplicy wyznaczył roczny dochód 60 flp. od 1000 flp. legowanych na swoich dobrach w Zabelczu i Wielopolu³⁹.

Prowincjał Modest Wybranowski pisał w 1637 r. w swoim powizytacyjnym protokole o bogato wyposażonym kościele i zakrystii, a także o nowych formach działalności klasztoru, z których franciszkanie czerpali dochody. Z nowych inwestycji, o których czytamy, przede wszystkim należałoby wymienić browar z pełnym wyposażeniem, dwie kamienice w mieście, jedną ze stodołą i sprzętem gospodarczym, drugą zaś z dwoma stawami. Same zaś dochody musiały być znaczne, gdyż w kościele i klasztorze przybyło wiele nowych pomieszczeń i sprzętów.

Nowe wyposażenie otrzymał kościół (pięć ołtarzy odbudowano), refektarz (lawaterz miedziany i miednica cynowa), infirmeria (koce, poduszki i materace skórzane). Całkowicie odremontowano i sklepieno całe krużganki oraz mieszkanie gwardiana, w którym główną ozdobą był nowy zegar stołowy. Wybudowano łaźnię klasztorną z kotłem na ciepłą wodę i z dwoma wannami. Do kościoła dobudowano kruchtę i wstawiono nowe ławy w krużgankach. W gospodarstwie hodowano 4 woły, 6 krów, 2 konie i 4 świnie⁴⁰.

³⁷ AFK *Acta provinciae Maioris et Minoris [Poloniae] Frum Minorum Conventu[alium] [Sti] Francisci conscripta sub [...]is Adm R. Pris Modesti Sebastiani Wybranowski S.T.D. Ministri Provincialis in Capitulo Culmensi electi Die 15 Octobris A.D. 1636*, ss. 128–138; AFK *Acta Proae sub Faelici Regmine A.R.P. Stephani Tarcinas S.T.D. Ministri proalis Poloniae A.D. 1645 die 18 oct. electi Calissii*, s. 174.

³⁸ B. Makowski, *Thesaurus*, ss. 189–204. Spis darowizn, fundacji i innych ofiar na rzecz klasztoru w Nowym Sączu: *Connotatio Donationum, Inscriptionum, Foundationum etc. Conventui Neo-Sandecensi servientium in Altero Libro contentarum, iuxta seriem Annorum facta*.

³⁹ A. Karwacki, *Materialy*, s. 234; J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, ss. 35–35.

⁴⁰ AFK *Acta provinciae Maioris et Minoris*, ss. 128–138.

Wizytacje z II poł. XVIII w. przekazują wiele ważnych i ciekawych informacji na temat działalności duszpasterskiej franciszkanów⁴¹. Oprócz tych podstawowych form oddziaływania, jak sprawowanie mszy św., udzielanie sakramentów, duchowa opieka nad chorymi i biednymi, odprawianie różnych innych nabożeństw, kaznodziejstwo, spowiedź; bracia w swoim kościele oferowali inne formy pobożności. W Adwencie śpiewano Roraty, w okresie Bożego Narodzenia urządzano szopkę i jasełka, w Wielkim Poście odprawiano Drogę Krzyżową, w Wielkim Tygodniu przypominano mękę Jezusa Chrystusa. Popularnością cieszyły się nabożeństwa w oktawie Bożego Ciała i Niepokalanego Poczęcia NMP⁴² oraz 40-godzinne nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i śpiewem litanii⁴³. Uroczyscie obchodzono odpusty oraz wszystkie święta roku liturgicznego, szczególnie święta maryjne i franciszkańskie⁴⁴. Największą popularnością cieszył się kult NMP. W 1763 r. kościoły były aż trzy ołtarze poświęcone NMP oraz osobna kaplica. Na uwagę zasługują liczne zapisy i legaty na msze św. przy obrazie Matki Bożej w kaplicy przy krążgankach⁴⁵. Bardzo uroczyscie obchodzono święto Narodzenia NMP, gdyż takie wezwanie nosiła franciszkańska świątynia. Odbывała się wtedy procesja, w której brała udział orkiestra, a także bractwa i cechy⁴⁶.

Oprócz Matki Bożej, szczególnie oddawano cześć świętym franciszkańskim. Na pierwszym miejscu był św. Franciszek z Asyżu, dalej św. Antoni Padewski, św. Bernardyn ze Sieny; św. Józef z Kupertynu, św. Klara oraz inni święci franciszkańscy. Wierni mogli korzystać z otrzymanego od papieża Sykstusa V odpustu w święta zakonu franciszkańskiego⁴⁷. W 1690 r. po beatyfikacji Kingi – klaryski z pobliskiego Starego Sącza, jej kult wzrósł jeszcze bardziej, już wcześniej propagowany przez braci z Nowego Sącza. Ołtarz św. Józefa

⁴¹ Por. B. Makowski, *Thesaurus*, ss. 185–210.

⁴² Por. K. Kantak, *Franciszkanie*, t. 2, s. 419.

⁴³ Por. A. Karwacki, *Materiały*, s. 233.

⁴⁴ Ze świąt obchodzonych w kościele franciszkańskim na uwagę zasługują: Przemienienie Pańskie (w czasie tego święta niewątpliwie gromadziło się dużo ludzi, ze względu na łaskami słynący obraz): Podwyższenia Krzyża; św. Mikołaja; św. Antoniego; św. Franciszka; Narodzenia NMP (odpust w kościele, gdyż takie było jego wezwanie); Porcjunkuli; Matki Bożej Szkaplerznej; Niepokalanego Poczęcia NMP; św. Józefa z Kupertynu. Por. B. Makowski, *Thesaurus*, ss. 185–210.

⁴⁵ W 1521 kościół otrzymał indult na 100 dni odpustu dla wiernych w święta maryjne. Por. AFK *Via et methodus visitationis*; A. Karwacki, *Materiały*, ss. 243–245.

⁴⁶ Por. A. Karwacki, *Materiały*, s. 233.

⁴⁷ AFK *Via et methodus visitationis*; A. Karwacki, *Materiały*, s. 244. O czci wspomnianych świętych świadczą dedykowane im ołtarze i kaplice w nowosądeckiej świątyni. Por. B. Makowski, *Thesaurus*, ss. 185–210.

z Kupertynu wskazuje, że bracia w Nowym Sączu czcili w swoim kościele również nowych świętych zakonu, gdyż beatyfikacja tego franciszkanina, odbyła się za papieża Benedykta XIV w 1753 r.

Tuż po Soborze Trydenckim przy kościołach, głównie zakonnych, powstała nowa forma pobożności. Wierni, którzy żyli w bliższych relacjach z kościołami i pragnęli jeszcze doskonalej zjednoczyć się z Chrystusem organizowali się we wspólnoty, stowarzyszenia i bractwa, nad którymi opiekę przejmowali zakonnicy. W 1763 r. przy franciszkańskiej świątyni w Nowym Sączu istniało pięć konfraterni. Szósta wspólnota powstała kilka lat później.

Najstarszym bractwem było prawdopodobnie Bractwo Paska św. Franciszka. Po raz pierwszy wspomniane jest w 1596 r., ale powstało na pewno wcześniej, gdyż w spisie przywilejów klasztoru z tego okresu znajduje się bulla Sykstusa V dla tego bractwa, a wiadomo, że papież ten zasiadał na Stolicy Apostolskiej w latach 1585–1590⁴⁸. Bractwo miało swój ołtarz św. Franciszka⁴⁹.

Od 1608 r. istniało Bractwo Męki Pańskiej założone na wzór krakowskiego i do niego też agregowane. Krakowskie Arcybractwo Męki Pańskiej zostało założone przez kanonika kapituły krakowskiej, późniejszego biskupa płockiego Marcina Szyszkowakiego, 9 czerwca 1595 r. przy kościele franciszkanów. Dzięki poparciu i przywilejom papieży Klemensa VIII i Pawła V, krakowskie Bractwo Męki Pańskiej zostało podniesione do rangi arcybractwa i otrzymało prawo do afiliowania wszystkich bractw o tej samej nazwie⁵⁰. Stąd biskup Marcin Szyszkowaki, jako założyciel miał prawo erygować i agregować nowopowstające bractwa Męki Pańskiej przy innych kościołach franciszkańskich. Tak też stało się z bractwem z Nowego Sącza. Bractwo posiadało swój ołtarz p.w. Krzyża św.⁵¹

Bractwo św. Antoniego Padewskiego skupiające się przy ołtarzu tegoż świętego zostało erygowane prawdopodobnie na podstawie specjalnej bulli papieża

⁴⁸ Por. AFK *Via et methodus visitationis*; A. Karwacki, *Materiały*, s. 244.

⁴⁹ Bractwo Paska św. Franciszka (*Confraternitas Chordigerorum*) zostało ustanowione w 1585 r., w randze arcybractwa, przez papieża Sykstusa V, bullą *Ex supernae dispositionis*, przy bazylice Grobu św. Franciszka w Asyżu. Wkrótce bardzo szybko się rozpow szechniło po kościołach franciszkańskich. W Polsce pierwsze bractwo Paska św. Franciszka założył w 1587 r. prowincjał Jerzy Benigny przy kościele franciszkanów w Krakowie, później powstały bractwa we Lwowie, Gnieźnie, Kalwarii Paclawskiej oraz przy innych klasztorach franciszkańskich. Bractwo było bardzo popularne oraz popierane przez biskupów i królów. Należeli do niego m.in.: abp lwowski J. Solikowski, król Zygmunt III Waza i jego syn Władysław. Zob. K. Kantak, *Franciszkanie*, t. 2, ss. 289–291; K. Kuźmak, *Św. Franciszek z Asyżu – Bractwa*, w: *Encyklopedia Katolicka* (KUL), t. 5, k. 433–434.

⁵⁰ Por. A. Zwiercan, *Bractwo Męki Pańskiej w Krakowie (1595–1795)*, *Prawo Kanoniczne* 26:1983, nr 1–2, ss. 83–201; P. Solecki [red.], *Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wierniej służby (1595–1995)*, Kraków 1997.

⁵¹ Por. B. Makowski, *Thesaurus*, ss. 185–210.

Innocentego IX wystawionej w Rzymie 7 kwietnia 1682 r. Jednak dokładnie nie wiadomo, kiedy i przez kogo zostało założone. Nic też nie wiadomo o działalności tego bractwa.

Więcej informacji posiadamy na temat bractwa maryjnego, które się gromadziło przy ołtarzu Matki Bożej z Góry Karmel lub nazywanym również Szkaplerznej. Bractwo to popularnie nazywane było Szkaplerznym lub Najświętszego Szkaplerza NMP. Zostało założone w czasie gwardiaństwa Franciszka Brzechffy w 1662 r. Dokumenty przekazują, że ze względu na maryjne wezwanie kościoła wspomniany gwardian założył w 1661 r. przy kościele franciszkańskim bractwo Różańcowe. Jednak księży z kościoła farnego zaprotestowali, twierdząc, że bractwo Różańcowe istniało przy ich świątyni od dawien dawna. Dlatego też przy kościele klasztornym utworzono bractwo maryjne o innej nazwie, a mianowicie Szkaplerza NMP⁵².

Drugie bractwo maryjne zostało erygowane dopiero w XVIII w. – w 1741 r. Popularnie nazywano je Bractwem Paska NMP Pocieszycielki. Posiadało ołtarz NMP Pocieszycielki w kaplicy na krużgankach. Uroczystego wprowadzenia bractwa do kościoła franciszkanów dokonano za pozwoleniem generała Zakonu Ojców Augustianów, który miał przywilej erygowania tych bractw we wszystkich kościołach⁵³.

Ze względu na kult łaskami słynącego wizerunku *Oblicza Zbawiciela* przy kościele franciszkanów uroczyście rozpoczęło swoją działalność Bractwo Przemienienia Pańskiego zatwierdzone i obdarzone odpustami przez papieża Klementa XIII w 1766 r.⁵⁴ Działalność tego bractwa ustala wkrótce, (zresztą pozostałych bractw również) z powodu kasaty klasztoru przez rząd austriacki.

Po dwóch pożarach w poł. XVIII w. (1753 i 1769) klasztor franciszkański podupadł. Choć jeszcze w 1764 r. w klasztorze nowosądeckim przebywało 12 zakonników (8 ojców, 1 kleryk i 3 braci)⁵⁵. Najtragiczniejszy w skutkach okazał się ostatni pożar, po którym kościoła franciszkańskiego już nigdy nie odbudowano. Wraz z przejściem Nowego Sącza pod panowanie Austrii rozpoczęło się szukanie przez rząd austriacki pretekstu do skasowania klasztoru franciszkanów. Rząd ten kierując się systemem józefinizmu podejmował wszelkiego rodzaju kontrole, wydawał zarządzenia, nakazy i upomnienia, mające na celu

⁵² Tamże, ss. 186–187.

⁵³ Tamże, s. 210.

⁵⁴ Por. A. Karwacki, *Materiały*, s. 251.

⁵⁵ AFK *Acta Provinciae Poloniae Ordinis Minorum Conventualium S. Patris Francisci ab A. D. 1764-to mense Octobri comparata per ARPM Joan. Capistr. Dutkiewicz P.P. Sac. Et ASS.P.*

zamknięcie klasztoru. W efekcie tej polityki klasztor został zniesiony dekretem cesarza Józefa II w 1785 r., a zakonników przeniesiono do klasztoru w Starym Sączu. Tak zakończył się chlubny i pożyteczny pobyt franciszkanów w Nowym Sączu, gdzie już nigdy nie wrócili. W 1789 r. rozebrano pozostałe ruiny kościoła i klasztoru, a ocalałe części, w tym kaplicę Przemienienia Pańskiego sprzedano protestantom⁵⁶.

3. Kult obrazu Przemienienia Pańskiego w kościele franciszkanów

Kościół franciszkanów w Nowym Sączu poprzez wiele wieków był nawiedzany przez wiernych ze względu na kult łaskami słynącego wizerunku Chrystusa Zbawiciela. Ten jeden z najcenniejszych obrazów, jakie przechowywała świątynia franciszkańska i który do dzisiaj odbiera cześć w kościele farnym św. Małgorzaty w Nowym Sączu przedstawia namalowane temperą na desce oblicze Jezusa Chrystusa. Wizerunek ten nazywany jest popularnie obrazem *Przemienienia Pańskiego* i jest zaliczany do cennych dzieł sztuki, ze względu na to, że malarskie wyobrażenie twarzy Zbawiciela z kościoła franciszkanów występuje w kulcie pod nazwą zarezerwowaną w ikonografii chrześcijańskiej dla zupełnie innego rodzaju przedstawień⁵⁷.

Najstarsza wzmianka o łaskami słynącym wizerunku w kościele franciszkanów pochodzi z 1596 r.⁵⁸ Dopiero w siedemnastowiecznych przekazach zapisane są dwa podania tłumaczące okoliczności umieszczenia obrazu w świątyni franciszkańskiej w Nowym Sączu. Pierwsza legenda głosi, że obraz został namalowany przez św. Łukasza Ewangelistę i znajdował się początkowo w Jerozolimie, a następnie na skutek układów dyplomatycznych między Imperium Otomańskim, a Moskwą stał się własnością księcia moskiewskiego. Ten z kolei miał go podarować królowi czeskiemu Waławowi, który przebywał czasowo na Węgrzech. Gdy posłowie królewscy wracali z Moskwy na Węgry przewożąc cenny obraz, przejeżdżali przez wieś Kamienicę, tj. miejsce, gdzie później lokowano Nowy Sącz. Napotkali tam na trudności, gdyż konie i woły ciągnące wóz, na którym znajdował się obraz nie chciały jechać dalej. Wezwany na pomoc pustelnik III zakonu św. Franciszka rozkazał rozładować wóz. Widząc obraz *Przemienienia Pańskiego*, polecił go wyłożyć i pozostawić na zawsze w tej miejscowości, gdyż taką odczytał wolę Bożą. Król Waław dowiedziawszy się o tym wydarzeniu,

⁵⁶ Por. J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, s. 34.

⁵⁷ Por. J. Domańska, *Obraz Przemienienia Pańskiego. Próba wyjaśnienia nazwy łaskami słynącego wizerunku z kościoła św. Małgorzaty w Nowym Sączu*, Etnografia Polska, XLI:1997, z. 1–2, ss. 47–68.

⁵⁸ AFK *Via et methodus*. Prowincjał w inwentarzu kościoła wymienia obraz, który czciło wielu ludzi.

nakazał założyć w tym miejscu miasto Nowy Sącz, a w wybudowanym przez siebie kościele i klasztorze OO. Franciszkanów polecił umieścić obraz⁵⁹.

Drugi natomiast przekaz zamieszczony jest w księgach wizytacyjnych prowincjała Konstantego Franciszka Małęgowskiego z roku 1679. Prowincjał napisał w swoim sprawozdaniu, że obraz został namalowany w greckiej pracowni św. Łukasza. Bizantyjski cesarz z Konstantynopola podarował wizerunek księciu ruskiemu Leonowi (Lwu), ten zaś przekazał go pustelnikowi żyjącemu w górach Karpat. Z kolei pustelnik przyniósł obraz do nowowytbudowanego kościoła franciszkanów w Nowym Sączu⁶⁰.

Tak więc tradycja łączy pojawienie się obrazu w Nowym Sączu z założeniem miasta i fundacją klasztoru franciszkanów, fakty historyczne zaś, zwłaszcza sam obraz zdają się sugerować inny bieg wydarzeń, zapewne bardziej realny. Otóż najnowsze badania nad obrazem dowodzą, że prawdopodobnie powstał on na terenie Czech w latach 1350–1370, w klasztornej szkole malarstwa czeskiego, u mistrza, który pod wpływem techniki włoskiej, przy jego malowaniu mógł się posłużyć pierwowzorem, tzn. wizerunkiem *Sancta Sanctorum* z bazyliki na Lateranie w Rzymie. Do Polski i do Nowego Sącza mógł trafić z Czech wraz z franciszkanami, którzy w XV w. uciekali do Polski przed falą husytyzmu⁶¹.

Kult sławnego wizerunku w Nowym Sączu rozwijał się powoli w ciągu kolejnych lat i wieków. Jednak dopiero dokumenty z końca XVI w. jasno potwierdzają fakt, że wizerunek otaczany był dużą czcią przez mieszkańców Nowego Sącza i okolic. Przeprowadzający wizytację klasztoru prowincjał polskiej prowincji franciszkańskiej, Jan Donato Caputi w 1596 r. zapisał w księdze wizytacyjnej: *Imago Salvatoris ad quam est maxima devotio hominum*⁶². Już wtedy obraz przechowywano w osobnej kaplicy, którą później nazwano kaplicą Przemienienia Pańskiego. Nasilenie kultu obrazu nastąpiło w XVII w. zwłaszcza po roku 1611, kiedy podczas pożaru miasta spłonął kościół i klasztor franciszkanów. Mimo, że wtedy zniszczeniu uległ ołtarz, w którym znajdował się obraz Zbawiciela, sam obraz ocalał,

⁵⁹ Przekaz ten pochodzący z 1661 r. został przetłumaczony z łaciny przez o. Bonawenturę Sikorskiego i umieszczony w jego dziele z 1767 r. pt. *Zbiór Historii, Łask, y Cudów, Obrazu Przemienienia Pańskiego, z przydatkiem różnego nabożeństwa i zupełnych Odpustów od Świętej Stolicy Apostolskiej, nadanych z okoliczności uroczyście wprowadzonego Bractwa tegoż Przemienienia Pańskiego Kolegiaty Nowosandeckiej, do Kościoła XX. Franciszkanów, ku pomnożeniu większej czci, y Chwały Boskiej przez X. Bonawenturę Sikorskiego, Gwardiana Konwentu Nowosandeckiego, Franciszkana, do Druku Podany, za pozwoleniem Zwierzchności Roku Pańskiego 1767*, Kraków.

⁶⁰ AFK *Notiones precipuae*.

⁶¹ Por. T. Bukowski, *Obraz „Veraicon” w nowosądeckim kościele św. Małgorzaty*, Rocznik Tamowski 1991/1992, ss. 5–23.

⁶² AFK *Via et methodus visitationis*.

choć był namalowany na desce, w powszechnym mniemaniu cudownie. Jedyne w górnej części obrazu pozostały od ognia *jakby zmarszczki widoczne*⁶³.

Od tej pory obraz Jezusa Chrystusa wpisał się na stałe w życie religijne mieszkańców miasta i okolic, a kościół franciszkański stał się miejscem pielgrzymek wiernych z okolicznych miejscowości. Wielu ludzi gromadziło się na modlitwę przed „cudownym” obrazem, wielu też otrzymywało łaski. O jego kulcie świadczą zapisy w archiwaliach ofiar na msze św. przed obrazem Zbawiciela, legaty oraz inne pieniężne darowizny na rzecz łaskami słynącego wizerunku.

Najstarszy zapis pochodzi z 1601 r. Według niego Brygida Niemcowa ofiarowała na ręce ówczesnego gwardiana o. Kaspra z Jarosławia 24 grz. i 18 gr. na kaplicę Oblicza Pana Jezusa⁶⁴. Najstarsze wspomnienie o kaplicy Przemienienia Pańskiego pochodzi z 1610 r., kiedy Waclaw i Andrzej Czywińscy zapisali klasztorowi franciszkanów kapitał w wysokości 60 fl. i ubezpieczyli go na odziedziczonych dobrach we wsi Miłkowa. Klasztor był zobligowany tym zapisem do sprawowania 2 mszy św. w tygodniu (we wtorki i w piątki) w kaplicy Przemienienia Pańskiego⁶⁵.

Większość jednak zapisów miała miejsce po pożarze w 1611 r. Były to ofiary na odbudowę ołtarza Przemienienia Pańskiego. W 1616 r. Przeclaw Marcinowski, dziedzic wsi Męcina zapisał 10 fl. rocznie z kapitału na sumę 200 fl., na mszę św. w każdą sobotę przy ołtarzu w kaplicy Przemienienia Pańskiego za swoją duszę i krewnych⁶⁶.

W 1620 r. Marcin z Zawady Zawadzki zapisał klasztorowi dwa łany pola z łąką, za co franciszkanie zobowiązali do sprawowania mszy św. w każdy piątek przed ołtarzem Przemienienia Pańskiego⁶⁷. Kilka lat później (1629/1630 r.) Katarzyna z Młodatycz Kamińska, wdowa po Mikołaju Kamińskim zapisała klasztorowi na ołtarz Oblicza Chrystusowego kapitał w wysokości 500 złp na folwarku Straszowskim za rzeką Kamienicą. Franciszkanie sądeccy zobowiązali się do jednej cichej mszy św. w każdy tydzień w kaplicy, przed Obliczem Zbawiciela Chrystusa, wieczyście w intencji śp. Mikołaja i Katarzyny Kamiń-

⁶³ B. Sikorski, *Zbiór Historii*, ss. 8–9. (Roku 1611, pożar [...], gdy też konwentu i kościoła naszego zasięgnał, zgorzało wszystko niedługo, nawet ołtarz Przemienienia Pańskiego, sam tylko obraz cudowny, lubo na tablicy drewnianej malowany, właśnie jak krzak Mojżeszowy nienaruszony, cały został i różnemi czasy w ogniach będąc nie zgorzał).

⁶⁴ *Acta Scabinalia saec. XVI–XVII*, t. 25, s. 875. Cyt. za: J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, s. 40.

⁶⁵ AFK *Acta Proae sub Faelici Regmine A.R.P. Stephani Tarcinas*, s. 174; B. Makowski, *Thesaurus*, s. 191. Haec est prima memoria prioris Capellae Transfigurationis Domini.

⁶⁶ Por. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 191.

⁶⁷ *Acta Castrensia Inscriptiones saec. XVI–XVIII*, t. 38, s. 1274. Cyt. za: J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, s. 40; B. Makowski, *Thesaurus*, s. 191.

skich⁶⁸. W 1635 r. Elżbieta Witowska z Sącza przeznaczyła na potrzeby odnowienia ołtarza Przemienienia Pańskiego 19 złp.⁶⁹

W następnym roku ołtarz odnowiono, a w obrazie umieszczono srebrną z pozłacanymi ornamentami *sukienkę*. Fundatorem był Marcin Frankowicz, mieszkaniec Nowego Sącza, długoletni ławnik tegoż miasta, później rajca miejski, wielki czciciel łaskami słynącego obrazu⁷⁰.

Rok 1657 był rokiem bardzo szczęśliwym dla nowosądeckiego kościoła franciszkanów. Wtedy Konstanty Lubomirski, starosta grodowy sądecki i podczaszy wielki koronny, dziedzic Wiśnicza i Jarosławia zapisał konwentowi na ręce o. Ferdynanda Żeromskiego na swojej własności, we wsi Poręba kapitał w wysokości 4500 złp., z którego rocznie klasztor miał otrzymywać 315 złp., z obowiązkiem odprawiania, co tydzień 6 mszy św. za zmarłych (m.in. w poniedziałki i piątki miały być sprawowane przy ołtarzu Przemienienia Pańskiego). Zapis ten, niewątpliwie był związany z wyzdrowieniem Lubomirskiego, jakiego doznał w ciężkiej chorobie w 1654 r. przed obrazem *Oblicza Zbawiciela* oraz z fundacją przez niego kaplicy Przemienienia Pańskiego⁷¹.

Kaplicę rzeczywiście wybudowano w 1676 r. z fundacji Lubomirskiego i w niej umieszczono obraz. Jej dokładny opis z 1763 r. oraz ołtarza, który znajdował się tam podaje B. Makowski, historyk zakonu. Kaplica początkowo była drewniana, pokryta także drewnianym gontem, później po pożarze w 1753 odbudowana z kopułą murowaną, pokrytą dachówką, ozdobiona białymi płytkami. Posiadała 5 ołtarzy (główny z Ikoną Cudownego Oblicza Zbawiciela i z Najświętszym Sakramentem; Matki Bożej Szkaplerznej; św. Franciszka; św. Józefa oraz św. Antoniego z Padwy), ambonę, ławki oraz chór. W kaplicy tej bracia franciszkanie wspólnie modlili się śpiewając lub recytując psalmy⁷².

W kolejnych latach wiele legatów i zapisów zobowiązywało franciszkanów do sprawowania mszy św. w kaplicy Przemienienia Pańskiego przy łaskami słynącym obrazie. Zapisy takie pochodzą z następujących lat: 1658⁷³; 1666⁷⁴; 1691⁷⁵;

⁶⁸ *Acta Castrensia Inscriptiones saec. XVI–XVIII*, t. 44, s. 894. Cyt. za: J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, s. 40.

⁶⁹ *Acta Scabinalia saec. XVI–XVII*, t. 25, s. 73. Cyt. za: J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, s. 40.

⁷⁰ Tamże, t. 25, s. 875.

⁷¹ Por. J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, ss. 40–41; B. Makowski, *Thesaurus*, s. 201.

⁷² Por. B. Makowski, *Thesaurus*, ss. 206–207.

⁷³ W testamencie Jadwiga Wielogłowska podstarościna lubowelska, zapisała 400 fl. jako darowiznę do obrazu Oblicza Pańskiego. J. Sygański, *Historia Nowego Sącza*, ss. 42–43.

⁷⁴ Zapis na dobrach w Limanowej na sumę 3000 fl., zobowiązujący m.in. do mszy św. przed obrazem w soboty. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 201.

⁷⁵ Kapitał Stanisława Bemusa, rajcy sądeckiego i pisarza komory skarbowej na roli Mogiłańskich na sumę 1000 fl. zobowiązujący do odprawienia mszy św. co piątek w Wielkim Poście

1694⁷⁶, 1698⁷⁷; 1715⁷⁸; 1722⁷⁹. Potwierdzają one kult obrazu Oblicza Zbawiciela, który rozwinął się w XVII i XVIII w.

W XVII w. po Soborze Trydenckim pojawił się nowy sposób kultu i oddawania czci „cudownym” obrazom. Mianowicie obok łaskami słynącego wizerunku wieszano ozdoby wotywnie i inne dary, będące formą dziękczynienia za otrzymane łaski oraz dowodem szczególnej czci Jezusa lub Maryi lub jakiegoś świętego. Ozdoby te wyróżniały „cudowny” obraz spośród innych obrazów oraz były świadectwem, że cieszy się on wielką popularnością wśród wiernych. Podobnie było w Nowym Sączu w kościele franciszkanów, gdzie zdecydowanie największym kultem wiernych otaczany był obraz Zbawiciela w kaplicy Przemienienia Pańskiego. Obraz był przyozdobiony najliczniejszymi wotami i darami. Liczne wota składane jako podziękowanie Jezusowi za otrzymane łaski stanowiły swego rodzaju ozdobę całej świątyni franciszkańskiej. Potwierdzają to inwentarze kościoła spisywane podczas wizytacji prowincjalnych i innych okoliczności z lat: 1615⁸⁰, 1618⁸¹, 1637⁸², 1647⁸³ 1781⁸⁴. Tak, więc z biegiem lat ilość darów w postaci wotów wzrastała, a obraz coraz bardziej przyozdabiano. Wszystkie te wota świadczyły o wielkiej czci i zaufaniu ludu do *Oblicza Zbawiciela* w wypraszeniu potrzebnych łask.

W latach 1611–1763 zarejestrowano 18 autentycznych łask i uzdrowień zdziałanych w powszechnym mniemaniu cudownie przy wizerunku *Oblicza Zbawicie-*

I odśpiewania hymnu *Patris Sapientia* z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w kaplicy Przemienienia Pańskiego. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 201.

⁷⁶ W tym roku miały miejsce dwa zapisy na msze św. w kaplicy Przemienienia Pańskiego. Jedna Jakuba Stadnickiego, kanclerza królewskiego na zamku w Bieczu oraz druga Grzegorza Hieronima Sędzimira dziedzica Łukowicy. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 201.

⁷⁷ Ofiarodawcą był Wojciech Grabowski. Zapis na 30000 fl. był ubezpieczony na dobrach w Łąckie Dolnej. Franciszkanie zostali zobowiązani do odprawienia 26 mszy św. śpiewanych w ciągu roku, w soboty przed ołtarzem Oblicza Zbawiciela. B. Makowski, *Thesaurus*, ss. 201–202.

⁷⁸ Jan Morski zapisał na swoich dobrach w Łososinie Gómej i Kisielówce legat na m.in. mszę św. czytana przy cudownym obrazie. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 202.

⁷⁹ Testament Stanisława z Męciny Krzesza nadawał prawo franciszkanom nowosądeckim do sumy 1000 fl. ubezpieczonych na dobrach w Łapanowie i zobowiązywał ich do 1 mszy św. w tygodniu w kaplicy Przemienienia Pańskiego – B. Makowski, *Thesaurus*, s. 202.

⁸⁰ AFK *Acta visitationis localis*.

⁸¹ AFK *Visitatio localis*. (Na obrazie Oblicza Pana Jezusa przybyło 29 wotów).

⁸² AFK *Acta provinciae Maioris et Minoris*, ss. 128–138 (obraz Oblicza Pana Jezusa cały obity srebrną blachą w promieniach z 17-ma kamieniami. Na nim tabliczek srebrnych 80 różnych z grawerowanymi osobami; prócz tego agnusków srebrnych 6, koralów 31; obrączka złota; dwa moskiewskie obrazki).

⁸³ AFK *Acta Proae sub Faelici Regmine A.R.P. Stephani Tarcinas*, s.174 (dwie wielkie srebrne tablice u Oblicza Pana Jezusa).

⁸⁴ Por. A. Karwacki, *Materiały*, s. 235. Na cudownym obrazie Przemienienia Pańskiego suknia srebrna i korona srebrna; 37 wotów.

la. Dlatego prawdopodobnie burmistrz, rajcy i ławnicy Nowego Sącza wystawili w 1767 r. specjalny dokument potwierdzający cudowność obrazu. Zbiegło to się z kilkoma innymi ważnymi wydarzeniami związanymi z łaskami słynącym obrazem. Otóż w tym roku obraz powrócił z nowosądeckiego zamku do odrestaurowanego po pożarze kościoła i kaplicy u franciszkanów. W tym samym roku ukazała się drukiem okolicznościowa broszurka napisana przez ówczesnego gwardiana konwentu nowosądeckiego o. Bonawenturę Sikorskiego⁸⁵, która opisywała legendy dotyczące obrazu, najważniejsze wydarzenia z jego historii oraz doznane za jego przyczyną łaski i cuda. Wtedy też uroczyste rozpoczęło swoją działalność przy kościele franciszkanów bractwo Przemienienia Pańskiego zatwierdzone i obdarzone odpustami przez papieża Klemensa XIII w 1766 r.⁸⁶

Kult łaskami słynącego obrazu Oblicza Zbawiciela w kościele franciszkańskim rozwijał się do roku 1785. Wtedy dekretem austriackiego cesarza Józefa II został zniesiony klasztor franciszkanów w Nowym Sączu. Wraz z kasatą konwentu został przerwany kult obrazu. Upadło także bractwo Przemienienia Pańskiego, a zakonnicy zostali przeniesieni do klasztoru w Starym Sączu. Początkowo franciszkanie pragnęli zabrać ze sobą wizerunek Oblicza Zbawiciela, jednak stanowczo sprzeciwili się temu mieszkańcy i na prośbę ówczesnego dziekana kolegiaty św. Małgorzaty ks. W. Mrozińskiego oraz za zgodą bpa tamowskiego Jana Duvalla obraz umieszczono w kościele farnym. Tam początkowo kult bardzo osłabł. Ożywił się dopiero po 1845 r., gdy ówczesny papież Grzegorz XIV udzielił odpustu zupełnego za nawiedzenie kościoła farnego w święto Przemienienia Pańskiego⁸⁷.

To krótkie opracowanie dotyczące życia i działalności franciszkanów w Nowym Sączu pozwala żywić nadzieję, że przyczyni się ono do lepszego poznania historii franciszkanów polskich i pozwoli na nowo spojrzeć na proces rozwojowy zakonu, jaki dokonał się na omawianych terenach od XIII do XVIII w. Klasztor w Nowym Sączu nie istnieje już od ponad dwustu lat, dlatego wydaje się, że przypomnienie o jego istnieniu i oddziaływaniu na wiernych jest rzeczą potrzebną i pożyteczną.

⁸⁵ Por. B. Sikorski, *Zbiór Historyi*.

⁸⁶ Por. A. Karwacki, *Materiały*, s. 251.

⁸⁷ Tamże.

Summary

Adam Maczka OFMConv

The forgotten Franciscan Monasteries – Nowy Sącz

The Monastery of Brothers Minor Conventuals in Nowy Sącz was one of the oldest Franciscan Monasteries in Poland. Its beginnings date at the end of the 13th century. Its design together with the church was an important historical achievement of gothic architecture. Interesting history supported with relevant background sources and Franciscan living and their activity and influence on the surroundings became an inspiration to this work. The main goal of this work is to be a reminder of the existence of the Franciscan Monastery in Nowy Sącz and an attempt to show its history from the arrival of the first Franciscans until its closing. Chronological framework covers the period from the end of the 13th century until 1785. The end of the 13th century was the beginning of permanent stay in Nowy Sącz because the foundation of the monastery by King Wacław II dates back to the end of 13th or the beginning of the 14th century. In 1785 the monastery shared the fate of many monasteries in Poland and was closed by the decree of Austrian czar Joseph II. The church was closed for worship as well.

This work is divided into three parts. The first part is an attempt to answer the question: what was the exact date and who founded the Franciscan monastery in Nowy Sącz. The second part presents a short history of the convent and Franciscan activities. The third part shows the gradual growth of veneration around the painting of the Face of the Redeemer that was famed with graces and located in the Franciscan church.